

Sygn. akt II K 585/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sylwia Wierzbowska-Zimoń

Protokolant: stażysta Paulina Strzyżewska

przy udziale prokuratora: Waldemara Dróżdź

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 31 maja 2016 r., 17 sierpnia 2016 r.

sprawy:

S. S.

s. J., W. z domu Ż.

ur. (...) w m. (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 23.08.2015 r. w m. J., woj. (...) wręczył korzyść majątkową w postaci dwóch banknotów o nominale 100 zł. funkcjonariuszowi policji mł. asp. S. K. przeprowadzającemu czynność służbową kontroli drogowej aby skłonić go do naruszenia prawa poprzez odstąpienie od czynności związanej z ujawnieniem wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej administracyjnie prędkości

tj. o czyn z art. 229 § 1 i 3 kk

1. **S. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 229 § 1 i 3 kk i za to na podstawie art. 229 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 1 (jednego) roku;
3. na podstawie art. 71 § 1 kk orzeka karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na 20 (dwadzieścia) złotych każda;
4. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby;
5. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dwóch banknotów o nominałach po 100 (sto) złotych każdy (Drz 124/15) – jako służących do popełnienia przestępstwa;
6. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 sierpnia 2015 r. około godziny 16:30 młodszy aspirant S. K. i sierżant R. M. pełnili służbę w miejscowości J., gdzie dokonywali kontroli drogowych. Podczas wykonywaniu obowiązków służbowych, zatrzymali kierującego pojazdem marki B. S. S., który przekroczył dopuszczalną prędkość.

Oskarżony wysiadł z pojazdu, został poinformowany przez mł.asp. S. K. o w/w przyczynie zatrzymania i jednocześnie poproszony o okazanie dokumentów. S. S. podał żądane: prawo jazdy, dowód rejestracyjny, potwierdzenie zawarcia polisy OC oraz dowód osobisty, zaś kontrolujący go policjant oświadczył, że za powyższe wykroczenie nakłada na niego 300 złotych – w drodze mandatu karnego oraz 8 punktów karnych, pouczając o prawie do odmowy przyjęcia mandatu, ze skutkiem skierowania sprawy do sądu.

Oskarżony wyjął wówczas z portfela dwa banknoty o nominałach po 100 zł. każdy i zaczął je „wciskać” S. K. do ręki jednocześnie mówić, że „daje to po to, żeby go pouczyć i że sobie już pojedzie i nie będzie kłopotu”. Natychmiast po tym S. S. został poinformowany przez funkcjonariusza S. K. o fakcie popełnienia przestępstwa.

/zeznania świadków: S. K. – k. 124 v. w zw. z k. 4 v., R. M. – k.112 w zw. z k. 12 v. , deklaracja depozytowa – k. 71, protokół – k. 7 – 11, protokół – k. 24/

S. S. urodził się (...) Oskarżony jest żonaty i nie posiada nikogo na utrzymaniu; uzyskał wykształcenie wyższe, w zawodzie informatyka, w którym pracuje i z tego tytułu osiąga dochód rzędu 14.000 zł. miesięcznie. S. S. posiada majątek nieruchomy. Oskarżony nie leczył się nigdy psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. S. nie był dotychczas karany.

/dane osobo-poznawcze - k. 111, wykaz KW i dane - k. 32 – 65, dane o karalności – k. 118 i k. 29 ze zb.A /

Oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia prowadził samochód i został zatrzymany do kontroli w miejscowości (...). Został powiadomiony przez funkcjonariusza policji, że przekroczył prędkość i nakłada na niego mandat karny w kwocie 300 zł. i 8 punktów karnych. Następnie S. S. wskazał, że z uwagi na to, iż dokumenty miał w plecaku na tylnym siedzeniu, opuścił miejsce kierowcy i wręczył je policjantowi wraz z dwoma banknotami o nominale po 100 zł., zaś pozostałe miał w drobnych nominałach i po odliczeniu, zamierzał je wręczyć funkcjonariuszowi.

Oskarżony wskazał, że nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa, chciał niezwłocznie zapłacić za mandat, który już przyjął, a jego zachowanie musiało zostać błędnie zinterpretowane. S. S. wyjaśnił, że nie jest kierowcą, który popełnia wykroczenia, nie miał wówczas aktywnych punktów karnych. Jednocześnie oskarżony wskazał, że nie doszło do podpisania mandatu ani pouczeń, nie otrzymał takiego dokumentu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 111 v./

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a stan faktyczny został ustalony w oparciu o zeznania świadków, które są spójne i korespondują z sobą.

W oparciu o te dowody możliwie było odtworzenie nie tylko sekwencji zdarzeń, ale także prawdziwych intencji/zamiaru sprawcy.

Sposób przekazania pieniędzy, tj. włożenie ich bezpośrednio do ręki funkcjonariusza w kwocie niższej od zaproponowanego mandatu, wskazuje na chęć poniesienia niższej dolegliwości finansowej i uniknięcia konsekwencji w postaci obciążenia punktami karnymi.

Nie zasługują zatem na wiarygodne wyjaśnienia S. S., w których twierdził, że nie wiedział, że za mandat nie płaci się od razu funkcjonariuszowi, który go nakłada, a tym bardziej, że został źle zrozumiany. Z zeznań świadków nie wynika także, aby oskarżony szukał czegokolwiek, w tym dodatkowych pieniędzy na pokrycie kosztów mandatu.

Wręcz przeciwnie wskazali oni na ostentacyjne „wciśnięcie banknotów” do ręki policjanta i wypowiedzenie słów, które jednoznacznie określają intencje sprawcy, który od samego początku miał po prostu zamiar wręczenia korzyści majątkowej, która była niższa od nałożonej kary i miała pozwolić na uniknięcie punktów karnych, a może także, w opinii S. S. – szybsze załatwienie sprawy.

Dodatkową okolicznością jest również to, że kierowca nie otrzymał żadnego druku mandatu, a więc go nie przyjął w sensie faktyczny, przynajmniej na moment wręczenia korzyści. Oznacza to, że wyjaśnienia obwinionego są nie logiczne i nie wiarygodne, z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Powszechna jest bowiem wiedza, że ukaranie mandatem wiąże się z przekazaniem odpowiedniego blankietu, a oświadczenie o jego przyjęciu - ukarany potwierdza podpisem, a także że nie płaci się za niego od razu. Takiego żądania, co oczywista nie zgłosił przecież dokonujący kontroli policjant.

Wyjaśnienia S. S. są zatem wyłącznie próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej, a więc wyrazem przyjętej linii obrony i z w/w względów nie zasługują na miano wiarygodnych.

Sąd dał wiarę dokumentom w postaci danych o karalności i o dochodach, a także potwierdzających fakt przekazania dwóch banknotów o nominałach po 100 zł każdy, które w żadnej mierze nie budziły wątpliwości.

W ocenie Sądu, zgromadzone dowody pozwoliły na uznanie, że S. S. w dniu 23.08.2015 r. w miejscowości J., województwo (...) wręczył korzyść majątkową w postaci dwóch banknotów o nominale 100 zł. funkcjonariuszowi policji mł. asp. S. K. przeprowadzającemu czynność służbową kontroli drogowej aby skłonić go do naruszenia prawa poprzez odstąpienie od czynności związanej z ujawnieniem wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej administracyjnie prędkości, czym wyczerpał dyspozycję art. 229 § 1 i 3 kk.

Oskarżony od samego początku miał świadomość, że ma do czynienia z funkcjonariuszem policji, który wykonuje czynności służbowe i wręczając korzyść majątkową w postaci sumy 200 zł., zamierzał skłonić go do odstąpienia od ukarania go mandatem, a więc do naruszenia prawa.

Okoliczności sprawy wskazują nadto, iż czynu tego S. S. dopuścił się w zamiarze bezpośrednim, miał bowiem zamiar jego popełnienia i na to się godził.

W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionego przez niego czynu. Oskarżony dysponował możliwością oceny swojego zachowania pod względem faktycznym i prawnym i w chwili dokonywania przestępstwa znajdowała się w takiej sytuacji motywacyjnej, że mógł zachować się zgodnie z normami prawa.

Stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie był znikomy, godził w dobro prawne jakim jest bezinteresowność osób pełniących funkcje publiczną oraz zaufanie społeczne do rzetelności działania policji, co zasługuje na ocenę szczególnie negatywną.

W efekcie, Sąd za przypisany sprawcy czyn z art. 229 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił jej wykonanie na okres próby 1 lat. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 71 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 stawek po 20 zł. każda. Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego była stosunkowo niewysoka kwota przekazanej kwoty, a także jego uprzednia niekaralność.

Wymierzona kara została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i zdaniem Sądu, spełni swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, oddziaływania prewencyjnego i wychowawczego na sprawcę, a także pozwoli uzmysłowić S. S. nieopłacalność tego typu przestępnych zachowań i nieuchronność poniesienia konsekwencji prawnych.

Okres warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na poziomie 1 roku pozwoli na skontrolowanie zachowania sprawcy w tym czasie, ustalenie jego stosunku do popełnionego czynu i postępów

wolnościowej resocjalizacji, w czym pomocne jest nałożenie na niego obowiązku informowania Sądu o przebiegu okresu próby.

Na podstawie art. 44 § 2 kk Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dwóch banknotów o nominałach po 100 (sto) złotych każdy (Drz 124/15) – jako środka służącego do popełnienia przestępstwa.

Obciążając oskarżonego kosztami procesu, Sąd działał w oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 626 § 1 kpk. Oskarżony posiada stałe źródło dochodu, jego zarobki są wysokie, a więc jest w stanie uiścić koszty sądowe.